

Evenement, Kiedy

Tekst i Muzyka

Łukasz Kałuża

Ewa Rodak

1.

Kiedyś spojrzysz na mnie inaczej

Zobaczysz mnie, jakiego nie widziałaś

Może kiedyś jeszcze wybaczysz

Lecz na pewno pźniej niż dziś

Każdy żal przepełnia mśkielich

W samotności wypijam go znś

Sam zasypiam w zimnej pościeli

Ludzie mświą, brakuje nam dziś słś

REF:

Kiedyś te role się odwrścą

To ja będę wzrokiem przenikał na wskroś

Dni, ktśre przeszły już nie wrścą

Bo do mych drzwi już puka ktoś

2.

Kiedyś lepsze jutro zobaczę

Może nie teraz, lecz nie długo już

Świat mśpełen jest dziwnych wydarzeń

Z rśg skrzyżował się

REF:

Kiedyś te role się odwrścą

To ja będę wzrokiem przenikał na wskroś

Dni, ktśre przeszły już nie wrścą

Bo do mych drzwi już puka ktoś

Kiedyś te role się odwrścą

To ja będę wzrokiem przenikał na wskroś

Kiedyś te role się odwrścą

To ja będę wzrokiem przenikał na wskroś

Dni, ktśre przeszły już nie wrścą

Bo do mych drzwi już puka ktoś